

GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 160 (469)

Najważniejszym zadaniem porozumienie z ZSRR

Kongres angielskiej Partii Pracy

Prof. Laski mówi:

„Walka demokracji ze szkodliwymi na wpół feudalnymi tradycjami społecznymi w Polsce zostanie uwieńczona powodzeniem”

LONDYN, W miejscowości Bournemouth w południowej Anglii rozpoczął się dnia 10 czerwca kongres Partii Pracy. Obradami kieruje przewodniczący Partii Pracy Laski. Na kongres przybyło ponad 1.100 delegatów, reprezentujących 3 miliony członków. Poza brytyjskimi delegatami uczestniczą w nim również przedstawiciele bratnich organizacji z innych krajów. W obradach kongresu bierze udział 7 ministrów brytyjskich z premierem Attlee na czele.

W dniu 9 b.m. wieczorem odbyło się tradycyjne zebranie dla delegatów, na którym przemawiał m.in. minister skarbu, Dalton. Mówiąc na temat polityki zagranicznej Be vina, minister skarbu Dalton powiedział, że najważniejszym zadaniem jest osiągnięcie prawdziwego porozumienia ze Związkiem Radzieckim. W środę oczekuje się wielkiej debaty na temat polityki zagranicznej. Debatę rozpoczną przemówienia pod sekretarza stanu Noel Baker'a i innych ministrów.

Kongres wysłał depeszę do Włoch, w której wita nowopowstałą Republikę. Następnie kongres przyjął rezolucję, wzywającą rząd do wszczęcia energicznej akcji przeciw ruchom faszystowskim w Wielkiej Brytanii.

W sprawie stosunków ze Związkiem Radzieckim wpłynęło kilka wniosków, które zostały połączone w jedną wspólną rezolucję, wzywającą rząd brytyjski do prowadzenia polityki pogłębiającej przyjaźń i porozumienie z ZSRR.

W sprawie brytyjskiej partii komunistycznej wpłynął wniosek o przyjęcie partii komunistycznej do Partii Pracy pod warunkiem zobowiązania się do przestrzegania statutu Partii Pracy. Wniosek ten znalazł się na porządku obrad kongresu w środę podczas debaty nad polityką zagraniczną.

Julian Tuwim w Warszawie

WARSZAWA, 11.6. (Obsl. wł.). — Dziś przybył do Warszawy Julian Tuwim. Zamierza on zamieszkać na stałe w stolicy.

St. Zjednoczone zaopatrują rządowe wojska chińskie operujące przeciwko chińskiej armii komunistycznej

Admirał amerykański Cook na konferencji z oficerami armii amerykańskiej w Szanghaju upoważnił gen. Kellor Rocky, dowodzącego marynarką amerykańską w północnych Chinach do zaopatrywania wojsk chińskiego rządu centralnego, operującego przeciwko wojskom komunistycznym w Mandżurii, w materiał wojskowy, oraz żywność. Admirał Cook zarządził rów

„Walka demokracji ze szkodliwymi na wpół feudalnymi tradycjami społecznymi w Polsce zostanie uwieńczona powodzeniem”.

Przewodniczący komitetu wykonawczego brytyjskiej Partii Pracy, prof. Harold Laski wygłosił na otwarciu kongresu dłuższe przemówienie. Pierwsze zdania prof. Laski skierował pod adresem rządu radzieckiego, zapewniając go, że brytyjska klasa robotnicza NIE UDZIELIŁABY POPARCIA ŻADNEMU RZĄDOWI, KTÓRYBY ZAGRAŻAŁ BEZPIECZENSTWU ZWIĄZKU RADZIECKIEGO. Apeluje więc do rządu radzieckiego, by odnosił się do Partii Pracy z większą ufnością. Zdaniem Laskiego zdobycze rewolucji rosyjskiej są filarami, na których opiera się siła brytyjskiej Partii Pracy. Partia Pracy pragnie bronić tych osiągnięć, które są jednocześnie warunkiem bezpieczeństwa brytyjskiej klasy robotniczej w chwili, kiedy ta przystąpiła do budownictwa socjalistycznego. Prof. Laski oświadczył, że demokracja zachodnia nie

zbankrutowała jako ideologia i jako system.

Przywódcy radziecy i brytyjcy w jednakowym stopniu ponoszą odpowiedzialność wobec ruchu socjalistycznego, który nie stoi na platformie ściśle nacjonalistycznej, ale na szerokiej platformie międzynarodowej. W razie nie znalezienia drogi wzajemnego porozumienia, grozi klęska cywilizacji. Wtedy bowiem ONZ szybko zamieni się w błąd ciem, który zniknie, nie pozostawiając nawet iluzji, że uchroni od tragedii.

Przechodząc do polityki zagranicznej rządu Partii Pracy, Laski podkreślił konieczność realizacji zaleceń anglo-amerykańskiej komisji do spraw Palestyny, nie licząc się z szantażem ze strony Arabów, ani też nie przesadzając względów strategicznych, którymi musi się kierować polityka brytyjska na Środkowym Wschodzie. Depensowanie imigrantów żydowskich do siedzib, zbudowanych przez ich ziomków ośmiadników, nie może być zagadnieniem go-

spodarczym, ani problemem wojskowym.

Profesor Laski oświadczył następnie, że rząd Partii Pracy w polityce wewnętrznej przez ostatni rok dokonał więcej, niż jakikolwiek inny rząd byłby w stanie uczynić w tak krótkim czasie. Złożył on następnie wyrazy uznania brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych Bevinowi za opracowanie projektu niepodległości Indii. Przechodząc następnie do spraw hiszpańskich i greckich Laski podkreślił, że socjaliści brytyjscy uważają za nieszczęście trwanie rządu gen. Franco w Hiszpanii i za tragedię uważać będą powrót króla Jerzego II do Grecji.

W sprawie Niemiec prof. Laski zajął stanowisko, że pomimo szkód, wyrządzonych przez Niemcy hitlerowskie, należy uniknąć szaleństw gospodarczych lub krajowości politycznych, głoszonych przez zwolenników odwetu. Należy pamiętać o doświadczeniach pokoju wersalskiego.

Kongres brytyjskiej Partii Pracy pragnie przesłać krajom, które zaznały okupacji niemieckiej, swe wyrazy sympatii. Socjaliści brytyjscy z podziwem obserwują, z jaką sprężystością kraje te przystąpiły do odbudowy.

„Spodziewamy się — powiedział Laski — że w Jugosławii, Rumunii, na Węgrzech i w Polsce walka demokracji ze szkodliwymi na wpół feudalnymi tradycjami społecznymi, zostanie uwieńczona powodzeniem”.

W zakończeniu swego przemówienia prof. Laski wezwał do odświeżenia i demokratyzowania personelu dyplomatycznego Wielkiej Brytanii. (PAP).

Utrwalimy Nową Polskę Głosowanie Ludowe

Co mówi inż. Wodarski — Prezydent m. Lublina

Po Wojewodzie lubelskim, ob. Róźnie zabiera głos w sprawie Referendum Ludowego inż. Wodarski, Prezydent m. Lublina.

Z trzech pytań Referendum Ludowego drugie pytanie dotyczące sprawy utrwalenia reform gospodarczo - ustrojowych w konstytucji i trzecie, dotyczące Ziemi Odzyskanych nie budzą żadnych wątpliwości. Przytłaczająca większość narodu wie, iż reforma rolna i uspołecznienie przemysłu są niezbędnymi podstawami budowy Polski Demokratycznej, że tylko naród ma prawo

być gospodarzem tych wielkich warsztatów pracy, których rozwój i wydajność rozstrzygają o dobrobycie wszystkich i o tempie i intensywności odbudowy. Nie narusza to ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej, która się jeszcze — tak jak państwowy przemysł — boryka z trudnościami, ale która ma swoje pole działalności w ekonomice narodowej i której znaczenie wzrosło w miarę przewyższania ogólnych trudności. Szeroką warstwę prywatnych gospodarzy rolnych stworzyła w Polsce dopiero reforma rolna, której założeniem jest silna indywidualna gospodarka wiejska. Reformy gospodarcze w Polsce — to szczęśliwa synteza między interesem ogółu a interesem prywatnym. Nie wątpię więc, że wszyscy Polacy odpowiedzą na drugie pytanie bezwzględnie: „tak!”

Nie ma chyba w Polsce człowieka, który by na pytanie: „Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic Państwa Polskiego na Bałtyku, Odrze i Nisie Łużyckiej”, inaczej odpowiedział, niż „tak!”. Wszyscy zdajemy sobie przecież sprawę z tego, że ziemie odzyskane są bastionem naszej obronności i rozwoju naszego przemysłu na skalę światową, że szeroki dostęp do morza, wybrzeże 500 km. zapewnia Polsce zupełnie inną rolę w świecie, niż karłowaty dostęp do morza sprzed 1939 roku i że odzyskaliśmy z tym wszystkim historyczne nasze ziemie wskutek dziejowych wydarzeń, które raz na zawsze naprawiły wiekową krzywdę, wyrządzoną nam przez krzyżactwo. Naród się już wypowiedział w sprawie Ziemi Zachodnich, kiedy wysłał swych najlepszych synów na odbicie tych ziem. Na to pytanie

Polak nie może inaczej odpowiedzieć, aniżeli: „tak!”

Pierwszego pytania chciałoby pewnie koła polityczne użyć w celu demonstracji, polecając negatywną odpowiedź. Ale ostatni okres pokazuje, że zdrowy rozsądek a wraz z nim i polska racja staru agnają same przez siebie. Oczolowi działacze PSL-u, członkowie Naczelnego Komitetu Wykonawczego Polskiego Stronnictwa Ludowego — Tadeusz Rek, Edward Bertold, Bronisław Drzewiecki, Kazimierz Iwanowski, Michał Rękas, występują w imieniu członków Stronnictwa do odpowiedzi: „tak!”

Partia Pracy pozostawiła — zalecając swoim członkom tak jak Polskie Stronnictwo Ludowe, odpowiedź „tak!” na drugie i trzecie pytanie — w stosunku do pierwszego pytania indywidualną swobodę decyzji. Ale organizacja Partii Pracy na Pomorzu uchwaliła zalecić swoim członkom pozytywną odpowiedź i na pierwsze pytanie. Widzimy więc wyraźny rozwój w kierunku jednoci całego narodu, który pierwszy raz po długim czasie będzie mógł nieśkrępowanie rozstrzygnąć o swoich najżywniejszych sprawach.

Wszyscy przecież wiemy, że senat był zawsze hamulcem progresywnego ustawodawstwa, że w naszej rzeczywistości niepotrzebna nam jest instancja, która by spełniała funkcje cenzora uchwał posłów na sejm, wyrażicieli woli narodu. Nie potrzebujemy cenzora woli narodu i dlatego też każdy prawy demokrat, każdy człowiek kierujący się zdrowym rozsądkiem odpowie na pytanie: „Czy jesteś za zniesieniem senatu?” — bez zastrzeżeń: „tak!”

Miejski Komitet Obywatelski Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju W LUBLINIE

wyjaśnia, że warunkiem spełnienia obowiązku obywatelskiego subskrypcji PPOKraju JEST ZŁOŻENIE W PLACÓWCE SUBSKRYPCYJNEJ DEKLARACJI USTALONEGO WZORU. Niezłożenie tej deklaracji w terminie do dnia 20 czerwca b.r. spowoduje, że uiszczona w swoim czasie przedpłata na poczet Pożyczki nie będzie zaliczona, strona zaś nie otrzyma obligacji Pożyczki i traktowana będzie, JAKO OSOBA, KTÓRA NIE SPEŁNIŁA OBOWIĄZKU OBYWATELSKIEGO SUBSKRYPCJI PREMIOWEJ POŻYCZKI ODBUDOWY KRAJU.

Chłop musi poprzeć dobrą gospodarke

Chłopi Lubelszczyzny z wielkim zadowoleniem przyjęli wiadomość o uchwale Rady Ministrów, która zniósła świadczenia rzeczowe. Uchwała ta jest dalszym ciągiem akcji Rządu Jedności Narodowej, dążącej do unormowania gospodarczych stosunków między miastem a wsią. Wiedząc o tym, że za swoje produkty towary przemysłowe w drodze wymiany na zasadach wolnorynkowych. Najtrudniejszy okres odbudowy ma przemysł polski za sobą i może zaopatrzyć wieś w najniezbędniejsze towary, polepszając ciągle jakość, wybór i ilość dóbr, przeznaczonych dla chłopów.

System kontyngentowy umożliwił robotnikom przetwarzanie tego okresu, w którym warsztaty pracy nie mogły jeszcze wydać potrzebnej dla wymiany ze wsią ilości towarów. Świadczenia rzeczowe były wobec tego koniecznością. Robotnik nie mógł ku poważyć na wolnym rynku, ponieważ znaczna część jego pracy opłacana była odpowiednią częścią sztywnych (niskich) cen wyprodukowanych towarów. Różnica, która brakowała do zapewnienia robotnikowi bytu, wyrównano ze specjalnych funduszy, do których systemu należały i świadczenia rzeczowe.

Co się zmieniło?

Zwiększyła się przede wszystkim wydajność naszego przemysłu. Ale zasłży jeszcze inne zmiany na lepsze: otrzymaliśmy ze Związku Radzieckiego pomoc żywnościową, która razem z pomocą UNRRA ułatwi w dużej mierze sytuację na przedmówku. Wcale nie jest tak, że nie potrzebujemy już w ogóle świadczeń rzeczowych. Nasza sytuacja żywnościowa jest nadal niełatwa. Ale Rząd Jedności Narodowej uważa, że nadszedł moment, kiedy można znieść system kontyngentowy, bez groźby pogorszenia przez to sytuacji aprowizacyjnej, że można uczynić krok naprzód w dziele normalizacji gospodarki, i to przede wszystkim w interesie chłopstwa polskiego.

Tak więc chłop polski, któremu naród dał ziemię, będzie mógł zupełnie nieskrępowanie na niej gospodarować.

Świadczenia rzeczowe należą do przeszłości. Bądźmy szczerzy i zastanówmy się nad tym, czy wszyscy chłopcy Lubelszczyzny odwdzięczyli się narodowi za reformę rolną tak, jak tego należało oczekiwać w tych dla ludności miast najcięższych chwilach odbudowy? Nie wszyscy gospodarze spełnili swój obowiązek obywatelski należycie, co spowodowało, iż Lubelszczyzna wraz z Białostockim stoi na szarym końcu pod względem dostawy świadczeń rzeczowych. Nie można zaprzeczyć, że nie zawsze winy należy szukać u chłopów. W południowo-wschodnich powiatach Lubelszczyzny bandy UPA uniemożliwiły normalne gospodarowanie na roli, gdzieindziej inne bandy stały na przeszkodzie, zdarzało się nawet, iż niedociągnięcia w administracyjnym aparacie utrudniały dostawy. Nie ma już świadectw rzeczowych, wszystko to należy do przeszłości.

Całe społeczeństwo Lubelszczyzny — robotnicy, urzędnicy, kupcy, inteligencja, rzemieślnicy brali masowo udział w subskrypcji Pożyczki Odbudowy Kraju. Najliczniejszą warstwą ludności Lubelszczyzny są rolnicy — a właśnie rolnicy stoją pod względem udziału w subskrypcji Pożyczki Odbudowy Kraju na szarym końcu. Świat pracy, kupcy, rzemieślnicy pożyczali Państwu na odbudowę wsi i miast dziesiątki milionów — a w powiatach osiągnięto mniej, niż przeciętne rezultaty. W takim powiecie krańcowym np. subskrybowało dotychczas tylko 1.047 gospodarzy, lubaczowskim 600, we włodawskim 324 itd.

Zniesienie świadczeń rzeczowych jest umożliwione przez sukcesy Rządu Jedności Narodowej w dziele odbudowy kraju i w rozwoju naszych stosunków za granicą. Pożyczka Odbudowy Kraju umożliwi

Na widowni międzynarodowej

Rumunia przed wyborami

MOSKWA. W Rumunii rozpoczęły się przygotowania do wyborów do parlamentu. Rząd wydał zarządzenia zmierzające do stworzenia warunków, które umożliwią szerokim masom swobodne wyrażenie swych woli. Obecne wybory odegrają ważną rolę w historii Rumunii. Naród nie tylko wybierze nowych przedstawicieli parlamentarnych, ale również zadecyduje o dalszej polityce kraju. Największym osiągnięciem jest porozumienie wyborcze wszystkich partii politycznych. Wiadomość o bloku wyborczym, który reprezentuje robotników, chłopów i inteligencję pracującą oraz małą i średnią burżuazję, został przyjęty z wielkim zadowoleniem przez cały naród. Jedynie Maniu i Brătianu odnieśli się wrogo do porozumienia partii demokratycznych. Starają się oni wszelkimi siłami doprowadzić do rozłamu, spodziewając się, iż w ten sposób sami dojdą do władzy. Pokrywają oni swoją działalność antynarodową frazeologią demokratyczną, lecz w ostatnich tygodniach odsłoniło się prawdziwe oblicze przywódców partii nacjonalistycznej i narodowo-liberalnej. Proces przeciwko głównym przestępcom wojennym wykaże, iż istniało ścisłe porozumienie między dawnym dyktatorem rumuńskim Antonescu i jego kliką, a przywódcami tzw. partii historycznych.

Swoje dawne antyradykalne nastawienie Maniu i Brătianu starają się pokryć hasła-

mi, żądającymi utrzymania traktatów, przyjaźni z ZSRR. Lecz oświadczenia ich nie zmylą nikogo. Przedstawiciele partii Maniu i Brătianu w rządzie rumuńskim, ministrowie Hatieganu i Romniceanu w łonie rządu nie pracują dla interesów narodu rumuńskiego, lecz mają tylko na względzie dobro własnej partii. Podawane przez nich niedokładne informacje wywołują za granicą fałszywe wrażenie i obliczone są na spowodowanie obecnej interwencji w spra-

wy wewnętrzne Rumunii. Lubelszanie spod sztandaru Brătianu — przedstawiciele wielkiego kapitału, finansjery i właściciele wielkich banków — wstrzymali kredyty dla przemysłu, sabotując rozwój gospodarczy kraju. Przyczyniają się oni do in-spekulacji. W ciężkich warunkach gospodarczych i politycznych wykuwa się jedność demokratyczna w Rumunii, lecz nie ulega wątpliwości, iż siły demokratyczne odniosą zwycięstwo w przyszłych wyborach. (PAP)

Mydło „JAWA“ i „PLON“

Doskonalej jakości

Do nabycia w każdym sklepie

Lubelskiej Fabryki Mydła.

LUBLIN, Przemysłowa 5

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8

2771

Anglia i USA proponują utworzenie 11—12 autonomicznych państw w Niemczech

WASZYNGTON. Rząd Stanów Zjednoczonych formalnie zgodził się poprzeć projekt brytyjski utworzenia federacji niemieckiej, złożonej z 11—12 autonomicznych państw. Projekt ten ma być przedstawiony na konferencji paryskiej po wznowieniu jej obrad w sobotę. Jak już minister Bevin za-

znaczył w parlamencie brytyjskim, Wielka Brytania omówiła projekt ten z państwami zachodnio-europejskimi. Punkty zasadnicze projektu zostały opracowane przez Wielką Brytanię, która przy poparciu delegacji amerykańskiej spodziewa się uzyskać w Paryżu zgodę Związku Radzieckiego. We dług projektu federacja byłaby wprowadzona stopniowo. 4 mocarstwa okupacyjne mają porozumieć się, by stopniowo wzmacniać autorytet rządów prowincjonalnych w swych strefach.

Projekt powyższy, który zdaniem jego zwolenników, usuwa niebezpieczeństwo odrodzenia militarystyki niemieckiej, nie stoi w sprzeczności z propozycją Byrnesa 25-letniej okupacji Niemiec, lecz jest z nią ściśle związany. Nie sprzeciwia się on również projektowi przeprowadzenia śledztwa we wszystkich 4 strefach co do procesu demilitaryzacji Niemiec. (PAP)

—000—

12.672.767 obywateli za republiką

RZYM. W poniedziałek Sąd Najwyższy ogłosił oficjalne wyniki referendum. Za republiką wypowiedziało się 12 milionów 672 tysiące 767 głosujących. Za utrzymaniem monarchii padło 10 milionów 688 tysięcy 905 głosów. O godz. 6-ej wieczorem Sąd Najwyższy zebrał się ponownie, aby opracować tekst uroczystej proklamacji Republiki Włoskiej. (PAP)

—000—

Po referendum we Francji Republikanie wysuwają Bidault

PARYŻ. Przywódcy partii republikańskiej - ludowej zebrał się w poniedziałek w celu rozpatrzenia sytuacji wytworzonej postanowieniem partii socjalistycznej wzięcia udziału w nowym rządzie, lecz nie obejmowania stanowiska premiera. Partia socjalistyczna powzięła swą decyzję na odbytych przy drzwiach zamkniętych zebraniach sekretarzy prowincjonalnych komitetów partii.

Przywódcy ruchu republikańskiego - ludowego pragną przyspieszyć wybór ministra Bidault na stanowisko premiera, domagając się, aby pozostał on nadal ministrem spraw zagranicznych. (PAP)

Z procesu w Norymberdze

Stara śpiewka zbrodniarzy wojennych „Wszystkiemu winien Hitler“ — twierdzi Seyss Inquart

NORYMBERGA. Poniedziałkowe posiedzenie Trybunału w Norymberdze rozpoczęła obrona Artura von Seyss Inquarta, gubernatora Holandii. Następnie zeznawał podsądny, widocznie zdenerwowany, Seyss Inquart. Odpowiedział on dzieje swego życia. Był wielbicielem Niemiec od 16 roku życia. Jednakże nigdy nie prowadził nielegalnej działalności na rzecz partii hitlerowskiej i zaprzecza, jakoby prowadził podwójną grę. W przeddzień „Anschlusu“ Seyss Inquart telefonował do Goeringa i Hitlera prosząc ich, by nie wysyłali wojsk niemieckich do Austrii. Seyss Inquart twierdzi, że uważano go stale za prowadzącego podwójną grę, jednakże w istocie sprawy położyły się ponad jego głowę. Następnie podsądny, na wzór innych oskarżonych, zrzuca całą odpowiedzialność na Hitlera, twierdząc, że wysuwał on wobec niego wiele za-

strzeżeń. Stanowisko gubernatora Holandii zajął rzekomo wbrew swej woli. Faszyzacja Holandii była, nie do osiągnięcia, to też podsądny nigdy nie stosował środków przymusu. Dopiero po inwazji wprowadzono w Holandii sądy wojenne. Seyss Inquart zaprzecza, jakoby przesładował kościół w Holandii. Podsądny musiał jednak przyznać, że w czasie jego urzędowania w Holandii dokonano 15 tysięcy egzekucyj na Holendrach.

—000—

Minister Bułgarii u ministra Wycecha

WARSZAWA. 11.6. (Obsł. wł.). Minister pełnomocny Bułgarii dr. Paweł Tagarow złożył dziś wizytę polskiemu min. Oświaty Wycechowi. Podczas rozmowy omawiano sprawę zacieśnienia bułgarsko-polskiej współpracy kulturalnej, oraz sprawę wyjazdu dzieci polskich do Bułgarii.

W KILKU WIERSZACH

* NOWY JORK. Premier hiszpańskiego rządu republikańskiego oświadczył, iż zamierza wkrótce przenieść się z Meksyku do Francji. Przed opuszczeniem Ameryki dr Giral omówi sprawę reżimu gen. Franco z przedstawicielami Rady Bezpieczeństwa.

* WASHINGTON. W sprawozdaniu z rządu okupacyjnego w Japonii oraz administracji cywilnej Korei, gen. Mac Arthur podkreśla ciężką sytuację ekonomiczną tych krajów. Stosunek ludności do władz okupacyjnych jest nadal poprawny.

* MOSKWA. Premier rządu radzieckiego generalissimus Stalin wydał na Kremlu obiad na cześć bawiącego w stolicy ZSRR marsz. Tito. Na przyjęciu panowała atmosfera przyjaźni.

dowi dalszą pracę nad odbudową, umożliwi wyprodukowanie większej ilości towarów dla wsi, umożliwi odbudowę wsi i miast.

Chłopi Lubelszczyzny powinni pokazać, iż rozumieją dobrą gospodarke i muszą poprzeć tę dobrą gospodarke przez zwiększenie swojego udziału w Pożyczce. Pozostało tylko parę dni czasu, aby pokazać, że się jest dobrym gospodarzem, którego interes wymaga poparcia dobrej gospodarki w Polsce!

* BRUKSELA. Śniadanie, jakie wydał polski chargé d'affaires w Belgii, Bartol, na cześć ministra hiszpańskiego rządu republikańskiego Santiago Carillo, który bawi w Brukseli na Kongresie Partii Komunistycznej, zamieniło się na manifestację przyjaźni polsko-hiszpańskiej. Min. Carillo w przemówieniu swym stwierdził, iż Polska dała dowód prawdziwej przyjaźni w stosunku do Hiszpanii przez uznanie rządu hiszpańskiego i wniesienie sprawy reżimu gen. Franco do ONZ.

* LONDYN. Irańska misja polityczna na czele której stoi ks. Firuz, udała się samolotem do Tabrizu celem odbycia konferencji na temat samorządu Azerbejdżanu.

* FRANKFURT. Policja w Hamburgu wykryła szereg tajnych drukarni, gdzie odnalazła maszyny, używane do drukowania fałszywych kart żywnościowych.

Ani szumna reklama ani piękne pudełko nie konserwują obuwia

Pastą do obuwia

„STANGARD“

Obuwia nie zniszczysz. Do nabycia w każdym sklepie.

LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWIA

Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-94

2015

Wieś polska stoi na straży praw i zwycięstwa bloku demokratycznego

Imponujący przebieg uroczystości Święta Ludowego na terenie całego kraju

Warszawa

W stolicy Polski Obchód Święta Ludowego miał szczególnie imponujący przebieg. Obok olbrzymich tłumów ludności i licznych delegacji z terenu, które szczerze wypełniły Plac Zwycięstwa, wzięli w nich udział przedstawiciele Rządu, W. P., posłowie do KRN, radni miejscy, przywódcy partii politycznych, związków zawodowych, młodzieży i prasy.

Obchód Święta rozpoczął się mszą polową, odprawioną przez ks. Warcholowskiego, który w wygłoszonym kazaniu oświadczył m. in., iż obecny Rząd Demokratyczny realizuje i wprowadza w życie wielkie zasady Chrystusowe. Po mszy św. wygłosił przemówienie poseł do KRN ob. Kurpiowski, podkreślając specjalny, odmienny niż w innych latach charakter Święta Ludowego i jego wyjątkowe znaczenie historyczne. Następnie odbył się apel poległych na polu walki z okupantem i pomordowanych w obozach i więzieniach chłopów i robotników o Niepodległość. Złożeniem wieńców na grobie Nieznanego Żołnierza i minutowym milczeniem uczczono ich pamięć. Programowe przemówienie o Święcie Ludowym wygłosił sekretarz generalny SL poseł Antoni Korzycki. Wzywając w imieniu stronnictwa chłopów polskich do pozytywnej odpowiedzi na wszystkie trzy pytania Referendum, mówca stwierdza, iż Stronnictwo Ludowe dążyć będzie do zjednoczenia wszystkich chłopów pod Zielonym Sztandarem SL, pod hasłem sojuszu chłopów - robotniczego dla dobra wsi polskiej Ojczyzny. Następnie po przemówieniu wiceprezesa Warszawy ob. Fijałkowskiego, zabrał głos w imieniu CK PPR min. Jędrzejko, który stwierdził, iż demokracja wykorzystuje plany siewców zamętu, którzy pragną wywołać wojnę domową i zapewni wsi polskiej dobrobyt i kulturę. W imieniu CKW PPS wygłosił przemówienie ob. Cyraniewicz, stwierdzając, iż Polska Partia Socjalistyczna uważa sojusz robotniczo-chłopski za podstawę i nienaruszalny fundament Polski Ludowej. Mówca potępił również politykę przywódców PSL, która prowadzi to stronnictwo na reakcyjne manowce. W imieniu Wojska Polskiego przemówił gen. Zawadzki, oświadczając, iż odrodzone Wojsko Polskie wiernie i niezachwianie stoi na straży wywalczonych granic i bronić będzie demokratycznego ładu w Polsce przeciwko zakusom reakcji i band faszystowskich. Gen. Zawadzki stwierdza m. in., iż wbrew zakusom reakcji lud polski nie dopuści do rozbięcia jedności. Po przemówieniu posła Arozyńskiego (SD) zabrał głos przedstawiciel młodzieży Wiciowej ob. Kisiel, oświadczając, iż młode pokolenie chłopów jest zawsze tam, gdzie postęp, idea i współpraca chłopsko - robotnicza dla dobra Polski Ludowej.

Po przemówieniach odbyła się defilada, w której wzięły udział partie polityczne i organizacje społeczne, a po zakończeniu uroczystości na Placu Zwycięstwa — zabawy ludowe w parkach warszawskich i na Bielanach.

Poza Warszawą w woj. warszawskim odbyły się zakrojone na większą skalę uroczystości w Sochaczewie, gdzie chłopcy manifestowali wierność Polsce Ludowej i braterstwo z robotnikami. W uroczystościach na błoniach sochaczewskich wzięły udział min. Kowalski i gen. Jaroszewicz. Chłopi pow. sochaczewskiego jednomyślnie wyrazili gotowość oddania trzykrotnej twierdzącej odpowiedzi na pytania Referendum.

Śląsk

W Katowicach obchód święta Ludowego rozpoczęła uroczysta akademicka w dniu 9-go bm. w czasie której wygłosił przemówienie członek Woj. Zarządu SL ob. dr Grewol, podkreślając nierozważną więź, jaka w odbudowie państwa polskiego i jego

demokratycznego ustroju łączy oba podstawowe odłamy narodu: chłopów i braci robotników. W imieniu chłopów woj. śląsko-dąbrowskiego mówca zadeklarował trzykrotne „tak” na wszystkie pytania Referendum. W uroczystościach, które odbyły się w dniu 9-go bm. przemawiał m. in. wojewoda gen. Zawadzki, który omawiając osiągnięcia demokracji stwierdził, iż jedną z głównych tendencji Rządu było dążenie do uczynienia chłopów polskiego pełnoprawnym i pełnowartościowym obywatelem Państwa. Referendum będzie podstawą zrealizowania na zawsze ideałów chłopskich pokoleń i szczęścia przyszłych generacji. Po przemówieniu gen. Zawadzkiego do zebranych tysięcy tłumów przemówił członek NKW SL poseł Gańczarczyk i w imieniu W. P. płk. Neugebauer. Poza Katowicami chłopcy Zagłębia Dąbrowskiego obchodzili swoje Święto w Będzinie, gdzie w uroczystościach wzięły udział płk. Ochab.

Poznań

W uroczystościach Święta Ludowego w Poznaniu, które zamieniło się w spontaniczną manifestację jedności robotniczo - chłopskiej, wzięli m. in. udział członkowie NKW SL min. dr Litwin i wicemin. Obrony Narodowej, gen. Świerczewski. Po mszy św. do zebranych na Placu Wolności tysięcy tłumów przemówił min. Litwin, podkreślając, iż jedność i praca są obecnie dwoma naczelnymi obowiązkami każdego obywatela. W imieniu W. P. zabrał głos gen. Świerczewski, ślubując bronić naszych granic na Odrze i Nisie, wywalczonych przez chłopów i robotników polskiego w mundurze żołnierskim.

Pomorze Zachodnie

Na Pomorzu Zachodnim w ramach święta Ludowego odbyło się we wszystkich miastach i miasteczkach składanie wieńców na licznych mogiłach bohaterów z Batalionów Chłopskich, którzy polegli w walkach o Polskę Ludową. O zmiarach wzduż zachodniej granicy Polski zapłonęły ognie i znoże.

Specjalnie uroczystości obchodzone było Święto Ludowe w Nowogrodzie, gdzie wzięły udział delegacje chłopów - osadników z całego województwa.

W uroczystościach w Szczecinie, w wygłoszonych przemówieniach podkreślono, iż chłop polski przez trzykrotne „tak” na pytania Referendum da odpowiedź rozbiłaczom Jedności Narodowej i utrwali pozycję Polski Ludowej.

Łódź

Obchód Święta Ludowego w robotniczej Łodzi odbył się pod znakiem sojuszu robotniczo - chłopskiego. W uroczystościach na Pl. Zwycięstwa wzięły udział ok. 30 tys. manifestantów - chłopów i robotników. Po mszy św. i kazaniu, które wygłosił ks. mjr. Ławrynowicz, powitał przybyłych chłopów prezydent Łodzi ob. Mijał, a następnie zabrał głos wojewoda łódzki i prezes Zarządu Wojewódzkiego SL ob. Dąb-Kociol, który scharakteryzował osiągnięcia rocznej pracy i stwierdził, iż przyszłość wsi polskiej leży w jedności ruchu ludowego, który skupić się musi pod sztandarem SL. Następnie przemawiał marszałek Polski, ob. Rola-Zymierski, którego przemówienie przerywane było spontanicznymi owacjami. Marszałek podkreślił m. in., iż w przeciwieństwie do poprzednich świąt, które były protestem przeciwko uciskowi i bezprawiu, dzisiejsze Święto Ludowe jest świętem triumfu i zwycięstwa. Po omówieniu zasług chłopów polskiego w walce o Niepodległość w dalszym ciągu swego przemówienia Marszałek powiedział m. in.:

„Tylko Polska, oparta o zbratanie stronnictw chłopskich i robotniczych, będzie gwarantką niepodległości i dobrobytu. W głosowaniu ludowym cały naród zadokumentuje tę swą wolę utrwalenia jedności robotniczo - chłopskiej, utrwalenia, zdobyczy de-

mokracji polskiej, głosując trzykrotnie „tak”.

Po przemówieniu Marszałka Zymierskiego przemawiali przedstawiciele KS PPR ob. Witaszewski i CK PPS ob. Strawiński, podkreślając, iż chłopów i robotników nie dzieli, a wszystko łączy. Po przemówieniach odbyła się defilada, a na zakończenie Święta — zabawy ludowe i wiele imprez artystycznych.

Na terenie woj. łódzkiego obchodzono Święto Ludowe w 13 miastach powiatowych. W uroczystościach wzięły udział ponad 100 tys. osób. Największą manifestację odbyły się w: Radomsku, Piotrkowie, Rawie Mazowieckiej, Łęczycy i Kutnie.

Kraków

W Krakowie uroczystości Święta Ludowego odbyły się na Kopcu Raławickim, gdzie zgromadziły się tłumy chłopów z okolic podkrakowskich i robotników z zakładów przemysłowych Krakowa. W uroczystościach wzięli m. in. udział min. Stańczyk i przedstawiciel Naczelnego Wodza gen. Świerczewski, który w imieniu Wojska Polskiego złożył chłopom życzenia pomyślnego rozwoju wsi. Min. Stańczyk w przemówieniu swym stwierdził, iż nie ma takiej siły, która mogła by rozzerwać jedność ludu polskiego z Rządem, chłop i robotnik zaś uzupełniając się wzajemnie, zapewniają wspólny byt całemu narodowi.

Również na terenie woj. krakowskiego odbyły się w wielu miastach i miasteczkach obchody Święta Ludowego. W uroczystościach w Wadowicach, które skupiły ludność trzech powiatów, wzięły udział znany działacz chłopski min. dr Putek, oraz gen. Prus-Więckowski. Poza Wadowicami większe uroczystości miały miejsce w Bochni, Mysłowicach i Jaworznie, gdzie punktem kulminacyjnym uroczystości było odsłonięcie pomnika zasłużonego działacza ludowego ks. Stojalowskiego.

Nowosielece

W uroczystościach w Nowosielecach, które zgromadziły ponad 12-tysięczną rzeszę chłopów, wzięli m. in. udział: Premier Rządu Jedności Narodowej Osóbka - Morawski, zastępca Naczelnego Wodza do Spraw Polityczno - Wychowawczych gen. dywizji Marian Spychalski, członek Prezydium KRN i przedstawiciel KS PPR ob. Zambrowski, prezes Zw. Samopomocy Chłopskiej ob. Janusz, generał brygady Rotkiewicz.

Po wysłuchaniu mszy polowej uroczystość zgaśli znany działacz ludowy ks. Borowiec, po czym zabrał głos premier ob. Osóbka-Morawski (przemówienie Premiera

podamy w jutrzejszym numerze — Red.). Po przemówieniu Premiera zabierali kolejno głos: zastępca Naczelnego Dowódcy gen. Spychalski, członek Prezydium KRN ob. Zambrowski, i w imieniu KC OM TUR ob. Obrączka. Na zakończenie uroczystości uchwalono rezolucję, która podkreśla wagę zniszczenia świadectw nacjonalistycznych i konieczność pozytywnego wypowiedzenia się chłopów w dniu Referendum Ludowego.

Wrocław

W uroczystościach we Wrocławiu, które zgromadziły tłumy ludu wiejskiego Śląska wzięły udział: wicepremier ob. Gomulka, wiceminister Berman, gen. Popławski i wiceprezes SL ob. Pododworny. Po mszy św. odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru Zarządu Wojewódzkiego SL, a następnie jako pierwszy przemówił wicepremier ob. Gomulka. Dalsze przemówienia wygłosili gen. Popławski i wiceprezes SL ob. Pododworny, który nawoływał do umocnienia sojuszu chłopsko - robotniczego. Po przemówieniach odbyła się imponująca defilada.

Gdańsk

W uroczystościach gdańskich wzięły udział min. Jędrzejowski. Po mszy św. przedstawiciel SL ob. Jankowski, syn m. Gdańska, oświadczył w swym przemówieniu, iż wieś polska stać będzie na straży praw i zwycięstwa bloku demokratycznego. W imieniu Rządu i KC PPR przemówił min. Jędrzejowski, który zobowiązał się osiągnąć na polu gospodarczym. Po przemówieniach odbyła się defilada. Po południu udali się delegaci stronnictw politycznych i organizacji chłopskich na Westerplatte, gdzie po złożeniu wieńców uczcili pamięć poległych bohaterów w walce o wolną Polskę.

Białystok

W uroczystościach białostockich wzięli m. in. udział min. dr Sztachelski i dowódca XVIII-ej Dyw. Piechoty gen. Paszkiewicz. Po przemówieniach odbyła się defilada, po czym dr Sztachelski dokonał otwarcia wystawy „Rok odbudowy ziemi białostockiej”.

Poza wymienionymi przez nas powyżej miastami i miejscowościami uroczystości Święta Ludowego odbyły się prawie we wszystkich miejscowościach kraju. Naczelnym ich motywem była jedność robotniczo-chłopska, wola dalszej wypracowywania polityki i chwale Polski Ludowej oraz niezłomna wola wsi polskiej ugruntowania osiągnięć demokratycznych przez trzykrotną pozytywną odpowiedź na pytania Referendum.

Gospodarka leśna

Naprawiamy szkody wyrządzone przez okupanta

Z lasów polskich Niemcy wyeksploatowali 105 mil. m. sześć. drewna, co przy racjonalnej gospodarce wystarczyłoby na 17-18 latni okres. Po okupacji zostały niezalesione zręby przeszło 800 tys. ha powierzchni. W przeliczeniu na pieniądze według cen z 1939 r. szkody wyrządzone w gospodarstwie leśnym przekraczają kwotę 3 miliardów złotych. Zalesienie wyniszczonych obszarów i nieużytków stanowi zagadnienie niezmiernie wagi. W roku 1945 wydatkowano sumę 60 mil. złotych na cele zalesienia. W roku bieżącym przewiduje się 350 mil. złotych, co pozwoli zalesić w tych dwóch latach ponad 80 tys. ha. W latach 1947 i 1948 zalesione zostaną po 100 tys. ha powierzchni rocznie. Ogółem więc zostanie zalesiona zaledwie trzecia część. Na skutek dewastacji lasów przyrost roczny z 1 ha obniżył się o 0.5 m. sześć, co stanowi ok. 11 proc.

Zapotrzebowanie na drewno jest znaczne. Od pierwszej chwili administracja lasów zapatrywała w drewno walczącą wówczas armię, dostarczając równocześnie materiałów drzewnych na odbudowę przemysłu, wsi i kopalni.

Na potrzeby przemysłowe lasy państwowe do dnia 1-go marca rb. dostarczyły ponad 2 i pół mil. m. sześć. surowca, tarcicy, kopalniaków, papierówki, podkładów kolejowych i słupów. Na te cele w roku gospodarczym 1945/46 projektuje się dostarczenie ponad 4 mil. m. sześć.

Poważną pozycję stanowi również odbudowa wsi, na którą przeznaczono 1 i pół mil. m. sześć. drewna, z czego tylko 150 tys. m. sześć. za opłatę gotówkową, a reszta na kredyt płatny w ciągu 10-15 lat. W okresie ostatnich trzech miesięcy lasy dostarczyły również 8 i pół mil. m. opalu. (1)

Dni kultury na Ziemiach Zachodnich

Przebieg uroczystości we Wrocławiu

Wielkie dni Wrocławia zgromadziły w nim wszystkich, którym leży na sercu dobro polskiej kultury; jedni przybyli osobiście, by wziąć udział w uroczystościach, inni — którzy przybyć nie mogli — skierowali ku odzyskanemu grodowi myśli swą i serca. Cała Polska obchodziła w tegoroczne Dniowe Święta radosny fakt repolonizacji Wrocławia i jego wyższych uczelni.

W sobotę, dn. 8.6 br. uroczystości zostały otwarte aktem przekazania Uniwersytetowi Biblioteki Miejskiej. Dziękując miastu za wspaniały dar, Rektor Kulczyński podkreślił sojusz zawarty już od pierwszych dni wolności Wrocławia pomiędzy miastem a jego wyższymi uczelniami. „Nie tej pięknej tradycji snuć będą nasi następcy” — zakończył Rektor swe przemówienie.

Z kolei w imieniu Rządu Jedności Narodowej za hojny dar podziękował miastu wiceminister Oświaty, Bieńkowski, który stwierdził, że ponieważ wróg odchodził zniszczył co tylko mógł, będziemy mogli z czystym sumieniem powiedzieć, że wszystko, co tu zostanie zrobione — zrobione będzie naszymi rękami.

BIBLIOTEKA M. WROCLAWIA

liczyła przed wojną 360.000 tomów, w czym 19.000 cennych map i 4.000 rzadkich rękopisów. Skarby te zostały przez Niemców wywiezione i dotychczas nie odnalezione. Zwieziono tu natomiast ponad 1 i pół miliona tomów z różnych bibliotek. Obecna Biblioteka Uniwersytecka posiada salę czytelnianą z księgozbiorem podręcznym, czytelną profesorską dostępną dla publiczności.

Wieczorem tegoż dnia w sali Teatru odbyła się

UROCZYSTA AKADEMIA

w obecności gości z całego kraju, mieszkańców Wrocławia oraz przedstawicieli władz państwowych z Premierem Osóbką - Morawskim na czele.

Po zagajeniu uroczystości przez Rektora Kulczyńskiego, obszernie przemówienie wygłosił wicepremier Gomułka. Stwierdził on, że powrót Polski nad Odrę i Nisę jest w dziejach naszego kraju wielkim przełomem, którego rozmiarów i znaczenia naród dotychczas sobie nie uświadomił. Zespolenie Ziemi Odzyskanych z resztą kraju zależy przede wszystkim od wprowadzenia do nich kultury polskiej. Dopiero, gdy mieszkająca tam od wieków ludność polska, częściowo zniemczona, zespoli się całkowicie z narodem polskim, gdy na ziemiach tych w pełni żyć będzie polska nauka i sztuka — wówczas dopiero ziemie te w rzeczywistości zrosną się z Macierzą. Rząd położył duże wysiłki w odbudowaniu szkolnictwa niższego i wyższego, ale to nie wystarczy: najważniejszym elementem w krzewieniu kultury są ludzie. Dotychczas brak nauczycieli na Ziemiach Zachodnich. Problem zespolenia Ziemi Odzyskanych z Macierzą, to problem odrodzenia kultury polskiej w ogóle. Dziś jeszcze świadomość narodu za mało jest przygotowana do zrozumienia zachodzących przewrotów — wielu jest jeszcze ludzi, którzy nowe koło historii pchają wstecz. „Nie zapominajmy, że wisi nał nami nadal miecz germański i tylko poczucie wspólnoty słowiańskiej i wychowanie narodu polskiego w tym duchu może Niemcom miecz ten wytrącić z ręki”. Dalej podkreślił mówca konieczność odpowiedniego wychowania młodzieży, do której należy przemawiać językiem współczesności, a nie językiem przebrzmiałych tradycji.

Przemówienie wicepremiera Gomułka przyjęte zostało gorącymi oklaskami.

W części artystycznej wieczoru odbyło się przedstawienie baletu Zygmunta Wierciaka (un. pt.: „Z krakowiakiem do Wrocławia”, w którym w 5-ciu obrazach przesuwają się tanecznie ujęte obrzędy i zwyczaje polskiego ludu.

UROCZYSTOŚCI W DN. 9.VI.

W niedzielę 9.6 br. Wrocław rozpoczął dzień uroczystym nabożeństwem inauguracyjnym w pięknym, barokowym, stosunkowo niewiele zniszczonym kościele uniwersyteckim. W prezbiterium zasiadli: wiceminister Bieńkowski, rektor Kulczyński i prorektorzy prof. Sucharda i prof. Loria, dziekan obu uczelni wrocławskich, reprezentanci władz państwowych i miejskich oraz przedstawiciel Łużyce dr Czyż.

Uroczystą mszę pontyfikalną celebrował w asyście licznych duchowieństwa administrator apostolski ks. dr Milik, do mszy św. służyli akademicy. W swym pięknym kazaniu ks. Milik wezwał wykładowców i studentów do kroczenia zawsze drogą prawdy, dobra i piękna.

OTWARCIE

UNIwersYTETU I POLITECHNIKI

odbyło się w auli Uniwersytetu, pięknej sali barokowej, stosunkowo niewiele uszkodzonej. Obecni byli: wiceminister Gomułka, podsekretarz stanu Borman, wiceministrowie: Bieńkowski i Kruczkowski, gen. broni Popławski oraz przedstawiciele władz miejscowych, członkowie korpusu dyplomatycznego, goście zagraniczni, delegacje innych uniwersytetów polskich, dziekani Wydziałów Politechniki i Uniwersytetu oraz rektor i profesorowie. Po odpiewaniu przez chór akademicki hymnu narodowego, rektor Kulczyński wygłosił dłuższe przemówienie, przypominając, jak po wypędzeniu Niemców i wkroczeniu wojsk radzieckich do Wrocławia, grupa złożona z 25 osób przystąpiła pod kierownictwem Bolesława Drobniera, pierwszego prezydenta miasta do ratowania szczątków uczelni wrocławskiej i zabezpieczenia obiektów uniwersyteckich. Prace zabezpieczające i remontowe objęły przeszło 100 budynków uniwersyteckich. Prace koło odbudowy Uniwersytetu kosztowały przeszło 10 milionów złotych.

Obecnie Uniwersytet i Politechnika liczą łącznie ok. 8.500 studentów, 84 profesorów, 315 adiunktów i asystentów. W domach a-

kademickich mieszka ok. 700 osób. Stołówki studenckie wydają dziennie ok. 800 obiadów. Akademicka spółdzielnia zaopatruje ok. 1.500 studentów.

Prace Uniwersytetu uzupełnia działalność 12 Towarzystw Naukowych na terenie Wrocławia. Ważniejsze z nich: Towarzystwo Przyrodnicze im. Kopernika, Tow. Lekarskie, Tow. Geograficzne, Tow. Archeologiczne, Tow. Historyczne, Tow. Literackie, Tow. Miłośników Języka Polskiego i inne.

Rektor stwierdza z całym naciskiem, że całkowita repolonizacja naszych ziem zachodnich dokonać się może jedynie dzięki partii szkoły polskiej, polskiej książki, polskiej nauki i kultury.

Wieczorem, w olbrzymiej Hali Ludowej odbyło się uroczyste otwarcie

DNI KULTURY

NA ZIEMIACH ZACHODNICH.

Tysiączne rzesze wypełniły salę. Na trybunie zajęli miejsca członkowie Rządu, oraz dostojni goście.

Część artystyczną uroczystości wypełnili: orkiestra Filharmonii Śląskiej, prof. Zbigniew Drzewiecki oraz słynny zespół tańca ludowego Zw. Radzieckiego Igora Moisiejewa.

W poniedziałek 10-go czerwca na posiedzeniu przedstawicieli nauki, literatury i sztuki w auli Politechniki Wrocławskiej przemówił Premier Osóbka - Morawski, wyjaśniając stosunek Rządu do nauki i sztuki w Polsce.

PRZEMÓWIENIE PREMIERA OB. OSÓBKII-MORAWSKIEGO

Stwierdził on, że naszemu pokoleniu przypadło wielkie dzieło i wielka praca. Rząd starał się jak najbardziej udostępnić młodzieży pozbawionej nauki w latach okupacji możliwość kształcenia się. W krótkim czasie otwartych zostało 30 wyższych uczelni oraz setki szkół średnich i zawodowych. Wydrukowano w tysiącach i dziesiątkach tys. egzemplarzy książki i podręczniki. Dążeniem czynników miarodajnych jest polą-

czenie planów świata nauki z planami Rządu, dla osiągnięcia wspólnym wysiłkiem jak najlepszych rezultatów. W nowej Polsce artysta i literat nie będą przymierali głodem. Ale realizacja zamierzeń kulturalnych Rządu da się w pełni osiągnąć jedynie przy czynnej współpracy inteligencji, która musi znaleźć drogę porozumienia z chłopem i robotnikiem. „Od zrozumienia przez naszą inteligencję konieczności współpracy z robotnikiem i chłopem zależeć będzie w znacznej mierze przyszłość naszego kraju”. Tyłko dzięki polityce PKWN Polska nie została potraktowana przez Wojska Radzieckie jako kraj nieprzyjacielski. PKWN zapewnił Polsce granice wzdłuż Odry i Nisy, korektywy na granicy wschodniej „Puszcza Białowieska” oraz przyjacielski stosunek wschodniego sąsiada. W sprawie niezależności Polski Premier stwierdził, że nie ma w kraju ani partii ani ludzi, którzy by zrezygnowali z suwerenności i niepodległości. „Aby ją zniszczyć, trzeba by było wymordować wszystkich Polaków”.

Niebezpieczeństwo Niemiec jeszcze nie przeminęło, jedynie naturalni sojusznicy nas — to narody słowiańskie. „Sojusz ze Zw. Radzieckim gwarantuje nam naszą suwerenność i niepodległość”. Dalej mówca wyraził się, że żadna partia z bloku rządowego nie dąży do narzucenia dyktatury proletariatu, gdyż byłoby to dla Polski szkodliwe. Budujemy demokrację na sposób polski przez reformę rolną, upaństwowienie przemysłu i demokratyzację korpusu oficerskiego. Dalej napiętnował Premier wybryki bandytyzmu, sabotażu i kampanii oszczerstw, które hamują realizację ustroju demokratycznego. Wreszcie zakończył wyrażając nadzieję, że uczciwe elementy inteligencji i młodzieży polskiej zabiorą się wraz z rządem do ciężkiej pracy przeorania ugorów polskiej rzeczywistości i wypracowania Polski ze „złoty snów demokracji polskiej”. W posiedzeniu naukowym i literacko-artystycznym w auli Politechniki wzięło udział 150 przedstawicieli świata naukowego i artystycznego.

Referat naukowy o nowych granicach Polski na Odrze i Nisie wygłosił prof. Wojciechowski. Referat literacki o znaczeniu kultury w życiu narodu wygłosił Stanisław Ryszard Dobrowolski. Po tych referatach uczestnicy konferencji pod przewodnictwem rektora Kulczyńskiego zwiedzili Politechnikę Wrocławską.

W ramach uroczystości wrocławskich odbył się poza tym zjazd geografów polskich, z wystawą geograficzno-kartograficzną, rozmowa Premiera Osóbki - Morawskiego z harcerstwem wrocławskim wraz z symbolicznym udekorowaniem w osobie jednego z harcerzy tych wszystkich, którzy pracą swą konspiracyjną lub partyzancką na odzyskanie te zasłużyli; odbyło się poza tym zbiorowe zwiedzanie wystawy polskich plastyków w historycznych murach wrocławskiego Ratusza, gdzie zgromadzone zostały obrazy współczesnych malarzy polskich oraz wycieczki do najbardziej malowniczych zakątków Ziemi Odzyskanych.

Co wywozimy a co sprowadzamy do kraju

Od momentu podpisania umowy handlowej z Węgrami do dnia 10 maja br. nasz import z Węgier wyniósł 4.000 ton bauxytu, na zakontraktowanych 5.250 ton, 100 ton słomy ryżowej, 100 ton wina. Ponadto Węgry dostarczyły nam medykamentów za ok. 60 tys. dolarów oraz przetworów naftowych (poza umową) w ilości 4.000 ton. Kontrakty na dostawę z Węgier innych towarów są w toku.

W tym samym czasie Polska dostarczyła

Węgrom ok. 60 tys. ton węgla na zakontraktowanych 67.000 ton.

W ramach umowy handlowej z Rumunią Polska zakontraktowała 20 tys. ton oleju gazowego (z czego do dnia 10 maja przybyło 2.413 ton), 20 tys. ton rudy manganowej, 250 ton grochu łamanego i 750 ton zielonego, 50 tys. litrów wina dla Państwowej Centrali Handlowej i 50 tys. litrów wina dla „Społem”.

Polska dostarcza Rumunii węgla i koksu.

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

Hurtownia Wojewódzka Nr 11 w Lublinie

posiada na składzie:

1. Wszelkie artykuły sodowe: s. do prania, s. kaustyczna, s. do picia,
2. Proszki do prania, szorowania i płyny do czyszczenia,
3. Farby suche, emalie, lakiery, szpachlówkę, gładzie, minie i środki do pól,
4. Barwniki do tkanin, skór i spożywcze; esencję octową,
5. Saletrę do peklowania, amoniak do pieczenia, salsmiak w proszku i brykietach,
6. Kleje stolarskie, malarskie i do pasów,
7. Wapno chlorowane, wodę utlenioną medyczną,
8. Kwas solny techniczny, sól Glauberską i węglan potasu,
9. Pasty do obuwia „Erdal”, pasty do podłóg, świece,
10. Wyroby perfumeryjno-kosmetyczne,
11. Wszelkie wyroby gumowe: obuwie, skórguma, węże do wody, gazu itp.
12. Artykuły węglowodórne: naftalen, lepik, karbolinum, lakier do żelaza itp.
13. Artykuły ochronne roślin: Arsopu, preparat nikotynowy, karbolina sadownicza,
14. Produkty owadobójcze i trucizna na szczury, myszy, karaluchy i inne robactwo,
15. Rozpuszczalnik „Tri”. Środek do wywabiania plam i czyszczenia tkanin „Azolina”.

SPRZEDAŻ:

ul. Browarna 2
tel. 11-33

ZAMOWIENIA:

ul. Zamojska 4
tel. 22-47

UWAGA: W związku ze zniesieniem funkcji przedstawicieli i inkasenta z dniem 1.6. br. prosimy naszych odbiorców o bezpośrednie załatwianie spraw w naszych biurach.

Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Cukierniczego

podległe

Ministerstwu Aproprowizacji
i Handlu

Centrala w Warszawie

zawiadamia, że otwarty został

**SKLEP DETALICZNY
W LUBLINIE**

Krak.-Przedm. Nr 3

który poleca znane z jakości wyroby
fabryk:

E. Wedel — Fr. Fuchs

Obrady aktywu PPS woj. lubelskiego

W dniach 6 i 7 czerwca odbyły się obrady Wojewódzkiego Zjazdu Aktywu Partijnego PPS w Lublinie. Na Zjazd przybyło 150 delegatów z Lublina i powiatów. W imieniu Polskiej Partii Robotniczej powitał zebranych I Sekretarz WK. PPR. ob. *Szot Stanisław*, który w serdecznych słowach nawoływał do zacieśnienia współpracy Polskiej Partii Socjalistycznej z Polską Partią Robotniczą dla umocnienia frontu robotniczo-chłopskiego w obliczu niebezpieczeństwa reakcyjnego. W imieniu Stronnictwa Demokratycznego przemówił ob. inż. *Szwedowski*. Podkreślił on, iż Polska Partia Socjalistyczna posiada wspólną tradycję pracy i walki, że jest partią Daszyńskiego, Libermanna i innych wielkich działaczy. Że w czasach kiedy żyjemy „bardzo długo, gdyż przeżyjemy bardzo wiele” PPS bardziej niż inne partie bierze udział w walce o utrzymanie demokracji, oraz wolności poszczególnego człowieka i wolności Państwa. W tej pracy Stronnictwo Demokratyczne jest razem z PPS. W imieniu Samopomocy Chłopskiej przemawiał ob. *Dymida Stefan*. W imieniu Wojska Polskiego witał Zjazd *lept. Wysocki*. Poza tym powitano Zjazd w imieniu Województwa i Zarządu Miejskiego oraz organizacji młodzieżowych.

Referat na temat głosowania ludowego wygłosił ob. *Chodkiewicz*; wyjaśniając, czym jest głosowanie i nakreślił krótką historię Referendum. Drugi referat wygłoszony przez ob. *Szydłowski*, był poświęcony omówieniu techniki głosowania. Na zakończenie ob. *Szydłowski* podkreślił, iż do agitacji i propagandy wezwani są wszyscy. Nie może być ani jednego PPS-owca, który by nie pracował dla głosowania. Należy wezwać wszystkich towarzyszy partyjnych, aby brali w niej udział. Po referacie wywiązała się dyskusja, po czym została odczytana rezolucja, którą przyjęto przez aklamację. (treść rezolucji podaje my oddzielnie — Red.).

Druga część obrad Zjazdu Wojewódzkiego PPS miała charakter organizacyjny. Po sprawdzeniu listy obecności okazało się, iż przybyli delegaci z 11 powiatów. Sprawozdania z powiatów naświetliły wczorajszą sytuację, oraz przedstawiły warunki pracy i dorobek partii. Wynika z nich, iż wysiłki nie idą na marne, że szeregi partyjne zwiększają się z każdym dniem i pogłębia się zrozumienie doniosłości chwili wśród towarzyszy i sympaty-

ków. Ze sprawozdań przebijała głęboka troska o sprawy tak ważne, jak jedność narodu, podniesienie poziomu moralnego i etycznego ludzi, uspokojenie atmosfery i podniesienie bezpieczeństwa w województwie. Po wysłuchaniu sprawozdań przemówił do zebranych II Sekretarz WK PPS ob. *Jadczak Stefan*. Następnie sekretarz ob. *Domagała* referował sprawę Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Stwierdził, iż Rezerwa Milicji ma być tym czynnikiem, który utrzymywana będzie w spokoju i ład przy głosowaniu ludowym i tym samym będzie stanowiła ochronę głosowania. Postanowiono, iż do ORMO powołani zostaną przewodniczący i sekretarze Komite-

tów i Kół partyjnych, oraz kierownicy fabryk i przedsiębiorstw, aby stać się przykładem dla robotników i chłopów i zachęcić do pracy. Sprawy spółdzielcze referował ob. *Milewski*. Sprawy OMTUR-u ob. *Wasilczyk*. Po komunikatach i dyskusji, w której wzięli udział ob. ob. poseł Przedmojski, Kurek i Baranowski, który przewodniczył obradom, postanowiono organizować Zjazdy co sześć tygodni, gdyż stwierdzono, iż Zjazd dał duże korzyści w postaci osiągnięcia porozumienia w ważnych kwestiach oraz upewnił działaczy partyjnych z powiatów co do słuszności ich poczynań. Obrady zakończono hymnem partyjnym.

Rezolucja

Zjazd Aktywu Polskiej Partii Socjalistycznej Województwa Lubelskiego, na zebraniu swym w dniu 6 czerwca 1946 roku uchwala następującą rezolucję:
Aktyw Polskiej Partii Socjalistycznej stoi niewzruszenie na stanowisku, że odpowiedź trzy razy „tak” w głosowaniu ludowym jest gwarancją, utrwalenia naszych zdobyczy demokratycznych i kroczenia Państwa na drodze rozwoju socjalnego i gospodarczego, wytkniętej przez Manifest Lipcowy PKWN i prowadzonej przez Rząd Jedności Narodowej.

Polska Partia Socjalistyczna jako długoletnia bojowniczka o wolność i demokrację, wierna swej tradycji jest gwarantem niepodległości, a prowadząc masy pracujące do stałego podnoszenia poziomu materialnego, kulturalnego i socjalnego robotnika, chłopów i inteligencji pracującej uznaje za najważniejszy swój obowiązek całkowite poświęcenie swych sił dla szerzenia i uświadamiania wśród społeczeństwa o znaczeniu głosowania ludowego.

Aktyw Polskiej Partii Socjalistycznej wytyczy swe siły, by przeciwstawić się zdecydowanie propagandzie reakcyjnej Polskiego Stronnictwa Ludowego, jako tego Stronnictwa, które swym nastawieniem do najważniejszych interesów i spraw Państwa Polskiego zajmuje stanowisko szkodliwe dla Narodu, dla Państwa i dla mas pracujących i pragnie cofnąć Polskę wstecz i wprowadzić ją w zamęt i chaos.

Aktyw Polskiej Partii Socjalistycznej wspólnie z bratnią Polską Partią Robotniczą, ze Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym pogłębiać będzie współpracę Stronnictw Bloku Demokratycznego i występować jako jednolity front stronnictw w pracach aż do osiągnięcia zupełnego zwycięstwa.

Ścisła współpraca 4-ch stronnictw Bloku Demokratycznego jest fundamentem Demokratycznym, Niepodległej, Suwerennej Polski Ludowej.

Niech żyje Krajowa Rada Narodowa i Rząd Jedności Narodowej!

Niech żyje ścisła współpraca 4-ch stronnictw Bloku Demokratycznego!

Niech żyje Socjalizm!

— 000 —

Ogrodnictwo Lubelszczyzny odbudowuje się

Ogrodnictwo na terenie Lubelszczyzny odbudowuje się po zniszczeniach wojennych. Każdy miesiąc przysparza znaczny dorobek.

Remont cieplarni i okien inspektowych jest prawie na ukończeniu. Rozprowadzono na ten cel około 10.000 m. kw. szkła. Na gruntowny remont niektórych cieplarni i budowę nowych uzyskano przydział 100 m sześć. budulca w Dyrekcji Lasów w Siedlcach. Z trudem zdobywano opał w ciągu zimny do ogrzania budynków szklarniowych i dzięki temu utrzymać je w stanie czynnym, to też można było zaopatrzyć rynek

w niezbędną ilość nowalij warzywnych i kwiatów.

Bardzo ważnym zagadnieniem jest nawożenie. Wobec poważnych strat w pogłowiu zwierząt gospodarskich i ogólnego braku obornika, trzeba było poczynić zabiegi o nawozy sztuczne dla gospodarstw ogrodniczych. W sezonie wiosennym rozprowadzono ogółem 80 ton nawozów azotowych, potasowych i fosforowych. Jeszcze znajduje się na składzie znaczna ilość nawozów i członkowie Związku Ogrodniczego proszeni są, aby się zgłaszali o przydziały.

Kronika wypadków

Czterech uzbrojonych osobników dokonało napadu na cementownię w Rejowcu. Osobnicy ci zrabowali z kasy cementowni 600.000 złotych.

Banda licząca 15-tu ludzi, napadła na spółdzielnię w Terespolu, gdzie zrabowała towary kartkowe oraz inne znajdujące się w spółdzielni.

OGRABIŁI PLEBANIĘ W TERESPOLU

Na plebanię w Terespolu banda rabunkowa, składająca się z 10-ciu uzbrojonych osobników dokonała napadu. Bandyci zrabowali 8.000 złotych, parę koni, wóz i 2 świnie.

20-tu uzbrojonych osobników dokonało napadu na majątek Borowina, gm. Gołęb, będący własnością Instytutu Naukowego w Puławach. Bandyci zrabowali 6 koni, 6 krów, 1 wóz oraz z kasy majątku 21.000 złotych.

Na szosie Lublin — Łęczna 4-ch uzbrojonych osobników w mundurach wojskowych dokonało napadu na samochód, jadący z Puchaczewa.

Na szosie koło Ślaska, gm. Karczmiska 5-ciu uzbrojonych mężczyzn dokonało napadu na samochód Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Opolu Lubelskim. Bandyci zrabowali urzędnikowi powyższej spółdzielni, jadącemu samochodem, 90.000 złotych.

Samochód ciężarowy jadący na szosie Izbica — Krasnostaw uległ uszkodzeniu, wskutek czego kierowca stracił panowanie nad autem, co wywołało gwałtowny skręt maszyny. W czasie tego skrepu, a raczej zrzucenia tyłu samochodu, z auta wypadło 7-miu żołnierzy, z których 2-ch pomimo śmierci na miejscu, zaś 3-ch zostało ciężko rannych.

W Kazimierzu Dolnym, pow. Puławy, dwaj uzbrojeni osobnicy skradli samochód osobowy marki „Polski Fiat”, będący własnością Zarządu Miejskiego Wodociągów i Kanałów w Lublinie.

WYPIL DENATURAT

Biłnik Paweł, zamieszkały przy ul. Wyszynskiego 7/25 zmarł na skutek wypicia większej ilości denaturatu.

Kupon xxx Poradni Prawnej

MARIA WALISZEWSKA

30)

„BYŁE DO WIOSNY”

W drugim pokoju Krystyna spytała:

— Czy zaczeka pani na Redaktora, czy też mnie powie o co chodzi?

— Mogę i pani powiedzieć... — zaczęła Urszula, ale nie zdążyła otworzyć ust, gdy Krystyna zerwała się z miejsca z niezwykle żywym wyrazem.

— Jest Redaktor — powiedziała szybko.

Drzwiami od podwórza wszedł do pokoju Tadeusz. Urszula ciekawie spoglądała na wchodzącego. Zobaczyła wysoką postać, która w tej chwili zgłębiała się przed Krystyną w przywitalnym geście. Zobaczyła piękne czoło, nad którym bujne włosy odrzucone były w tył. Tadeusz podniósł w tej chwili na nią wzrok i dziewczyna poczuła coś naksztalt popłochu. Zrobiła ruch, jakgdyby chciała uciec. Nie wiedziała sama czemu, ale te spokojnie utkwione w nią oczy zdawały się trzymać ją na uwiecznym, nie puszczając. Jakies przecucie nieokreślone, ale mocne, targało jej istotę. Opanowała się jednak i podeszła do Tadeusza, który uprzedzony przez Krystynę przyglądał się jej wyczekująco.

Prędko, jak pensjonarka wyuczona lekcję, wyrecytowała całą sprawę i z zanadru wyjęła kopertę ze złowrogim adresem.

Tadeusz długo i uważnie czytał denuncjacyjny list. Powiedział cicho, jakgdyby do siebie:

Tak!

Głowa jego opadła niżej. Urszula, która nie spuszczała z niego ani na chwilę wzroku, widziała jak w oczach niemal twarz jego ścigała się bólem i starzała. Poczuła ciepło koło swego dziewczęcego serca i wielką czułość dla tego obcego, o tyle od niej starszego mężczyzny, który wyraźnie w tej chwili cierpiał.

Ale Tadeusz otrząsnął się z tego nastroju i z najmilszym uśmiechem zwrócił się do Urszuli. Wyciągnął ku niej dłoń.

— Dziękuję, pani. Och, byłbym się omylił i powiedział „panience”, taka pani młodzianka. Słyszałem o pani, Urszulo.

Ostatnie słowa powiedział dziwnie miękko. Urszula całą siłą wstrzymywała się od łez rozczulenia, które napływały jej pod powieki. Jeszcze raz poczuła, że temu człowiekowi będzie już oddana na śmierć i życie. Usiłowała wmówić w siebie, że to tylko podziw dla dzielności i znanego jej oddawna z opowiadań Redaktora, ale jednocześnie w głębi swej istoty coś jej mówiło, że to nie tylko to i że odtąd nie będzie już miała spokoju.

Wychodząc, obejrzała się raz jeszcze. Tadeusz stał na środku pokoju i rozmawiał z Krystyną. Wysoka jego postać była ku niej pochylona, a oczy błagalnie niemal utkwione w jej twarzy.

Urszula poczuła w sercu coś naksztalt bólu, a jednocześnie zgromiła samą siebie.

— Coż mnie może obchodzić ten obcy pan? Czy oszalałam? Ja, spokojna Urszula, o której Wacław mówił zawsze: „ach, dziewczyno, kiedy ty się obudzisz?”

Gdy wbiegała do bramy swego domu, wychodzili z niej Janek i Jurek. Mrugnęli do niej porozumiewawczo i wybiegli na ulicę.

Mrok już był zupełny, gdy wzdłuż murów ulicznych zaczęły się przekradać dwa cienie. Jeden z chłopców niósł ukryty pod płaszczem kubetek z farbą, drugi miał w ręku pędzel. Zanurzał go w farbie i błyskawicznie kreślił coś na murach i chodnikach. Pod wpływem machnięcia pędzla ze wspaniałego V urastał żalozny wyraz „Verloren”, a w pełnym pychu obwieszczeniu „Deutschland siegt auf allen Fronten” wystarczyło zmienić literę „s” w drugim wyrazie na „l” i tworzyło się „Deutschland liegt auf allen Fronten”.

Robota była zrobiona, a nikt jej nie zauważył. Raz tylko jakiś stary człowiek z sztygą otuloną szalikiem, zatrzymał się ciekawie, ale zaraz potem, zrobiwszy parę kroków, wrócił i szepnął: „Będę pilnował, by nikt nie nadszedł!” i zniknął.

Na rogu Śniadeckich i Marszałkowskiej omal ich nie zaskoczył stąpający miarowo jak automat patrol, ale ostrzegła ich mała dziewczynka, skacząca na jednej nodze po chodniku. Nie przerywając skakania, gdy jasny warkoczek tańczył jej na plecach, pisnęła: „Uwaga, szkop idzie!” i Janek zdążył schować pędzel do kieszeni. Chroniły ich zresztą ciemności nadciągającej nocy.

Nazajutrz, Warszawiaczy, idąc do rannej pracy, mieli wiele uciechy. Nazajutrz znowo Warszawa przeżywała jeden ze swych ciężkich dni okupacyjnych.

(D. c. n.)



Kalendarzyk

Dziś Onulregio
Jutro: Antoniego Pad.

Ważniejsze telefony

Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek-
trowni Miejskiej 29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O. . 23-83
Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I —
21-91; II — 24-26; III — 24-27, IV —
14-14.

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO

W środę dnia 12-go maja o godzinie 19.15 ze względu na urlopy letnie odbędzie się ostatnie przedstawienie doskonałej sztuki spółki autorów krakowskich T. Brzyły i St. Dygata „Zamach” z J. Martini, H. Skrzydłowską, A. Żeliską w rolach kobiecych i całym zespołem męskim. Przedstawienia te są po cenach popularnych, tj. od 15 zł. do 80.

KINO „APOLLO” wyświetla film p. t. „Miłość w kajdanach”. Nadprogram PKF. Początek seansów: 15.30, 17.30, 19.30. W niedziele i święta 13.30.

KINO „BALTYK” wyświetla od poniedziałku film p. t.: „Kwiat miłości”. Nadprogram PKF. Początek seansów: 15.30

„Trzeba było urządzić siostrze wesele” Dziewczyna w bandzie rabunkowej.— Sukces Milicji Chełmskiej

Wydział śledczy Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Chełmie ujął bandę rabunkową, która od dłuższego czasu grasowała na terenie powiatów: chełmskie go, hrubieszowskiego i włodawskiego. Bandytów osadzono w więzieniu w Chełmie.

Kto należał do tej bandy: 23-letni Dołęba Kazimierz zawodu rolnik, 19-letnia Dołęba Leokadia, 22-letni cieśla Biały Edward, robotnik śliwa Jan, 18-letni Dudek Kazimierz, 17-letni Marek Władysław, z zawodu malarz, rolnik Sobieski Jan, Molen-da Stanisław, Iwanicki Stanisław, Iwanuk Bronisław, Stachurski Kazimierz, 19-letni Osic Władysław, 20-letni Świrszcz Bolesław, oraz dezertjer z Wojska Polskiego Słaby Tadeusz.

Widzimy, że bandyci ci są przeciętnie w wieku 20 lat, większość ich jest nawet nie-
17.30, 19.30. W niedziele i święta o godz. 13.30.

KINO „DOMU ŻOŁNIERZA” wystawia arcywesołą rewję p. t. „Wolność Tomku, w swoim domu”. Początek o g. 19.15.

KINO „RIALTO” wyświetla film p. t. „Pewnej nocy”. Początek seansów o godz. 14, 16, 18, i 20; w niedzielę i święta początek seansu o godz. 12-tej.

pełnoletnia. Większość bandy rekrutuje się z rolników, z prostej młodzieży wiejskiej w ogóle bez wykształcenia, lub też z wykształceniem 3-4 klas szkoły powszechnej.

Banda ma na sumieniu szereg napadów rabunkowych i kradzieży. M. in. dziełem tej bandy był napad rabunkowy na Spółdzielnię oraz na sołtysa, zamieszkałego we wsi Chojno Nowe, gm. Siedliszcze, napad rabunkowy na kobietę wracającą z targu w Piaskach Luterskich, której bandyci zrabowali 30.000 złotych, uzyskanych ze sprzedaży krowy, oraz szereg napadów na przejeżdżających furmankami chłopów, powracających z targu w Chełmie lub Piaskach Luterskich na szosie Chełm — Lublin. Napady te miały miejsce zwykle w środy, czwartki i piątki, czyli w dni targowe. W takim dniu wywiad bandy udawał się na rowery na targ i gdy tam zaobserwował kogoś z większą gotówką, zawiadamiał pozostałych członków bandy, którzy urządzali na powracających z targu zasadzki.

Wywiadowcy Milicji wysłedzili po dłuższych obserwacjach siedzibę bandy i członków, poczym przystąpiono do aresztowań.

Charakterystycznym jest, że w toku siedzenia jeden z członków bandy, zapytany o przyczyny, które go skłaniały do brania udziału w napadach rabunkowych, odpowiedział: „trzeba było urządzić siostrze wesele”. Śledztwo odsłoniło przerażający obraz deprawacji części młodzieży wiejskiej. Moralnie słabe jednostki wybierają drogę przestępstwa i dzieje się to tam, gdzie różnica między dobrem, a złem jest zatarta przez działalność leśnych grup, na których się w danym wypadku młodzi przestępcy wzorowali. (ibk).

Ultramarina

Soda do prania

Barwniki do tkanin

Blacha 0,5—1—2 mm.

Papa dachowa

CENY HURTOWE

„BUDOCHEM”

B. Dekert i S-ka

Lublin, Probstowo 5, tel. 42-13

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie rewiru III, Wacław Kiecol, mający kancelarię w Lublinie ul. Królewską 17, na podstawie art. 602 k.p.c., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 czerwca 1946 roku o godz. 15-ej w Lublinie, ul. Zamaj-ska Nr. 11 m. 2 odbędzie się 1-sza licytacja nieruchomości, należących do Anieli Stryckiej, składających się z futra damskiego — żrebacki brązowe i koldry wato-wej, oszacowanych na łączną sumę złotych 5.000,—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Lublin, dnia 7 czerwca 1946 roku. Komornik Wacław Kiecol. 2740

DO P.T. ABONENTOW TELEFONICZNYCH

Sprawy dotyczące zakładania i konserwacji telefonicznych stacji abonentowych, oraz sprawy zmian urządzeń w tych stacjach, a ponadto wymiar i pobieranie taryfowych opłat telefonicznych, należą wyłącznie do władz i urzędów poczt.-tel. i uprawnionych przez nie organów wykonawczych. Na wszelkie opłaty telefoniczne, przewidziane taryfą musi być wystawiony rachunek przez właściwy urząd poczt.-tel. Opłaty te wpłacają abonenci bądź w kasie urzędu poczt.-tel. bądź też przesyłają za pośrednictwem P.K.O. Ponadto opłaty te mogą być inkasowane za pośrednictwem listonoszy, którzy po wpła-ceniu przez abonenta należności telefonicznych wydają wystawione przez urząd poczt.-tel. rachunki telefoniczne abonentom. Poza tym nikt nie jest uprawniony do pobierania od abonentów żadnych opłat telefonicznych, wszelkie zaś odstępowania od tego postanowienia będą ścigane z całą surowością prawa.

Dyrektor Okręgu
(Inż. W. Kołodziejczyk)

2768

OGŁOSZENIE

W związku z rozporządzeniem wykonawczym Min. Aprow. i Handlu z dn. 23.II.46 roku (Dz. U.R.P. Nr. 12, poz. 63) w sprawie dekretu z dnia 30 listopada 1945 roku o koncesjonowaniu przedsiębiorstw przemysłu gastronomicznego Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Lublinie zawiadamia, iż istniejące przedsiębiorstwa przemysłu gastronomicznego, jak i osoby ubiegające się o nadanie im koncesji na prowadzenie takiego przedsiębiorstwa na terenie m. Lublina winny do dnia 17 czerwca 1946 roku wnieść podanie do Wydz. Aprow. i Handlu, ul. Krak. Przedmieście 39 o udzielenie im koncesji na prawo prowadzenia przedsiębiorstwa przemysłu gastronomicznego.

W podaniu należy uwidocznić:

- a) nazwę przedsiębiorstwa,
- b) rodzaj przedsiębiorstwa,
- c) miejsce, w którym ma być uruchomione przedsiębiorstwo.

d) nazwę i imię właściciela przedsiębiorstwa,

e) nazwisko i imię kierownika, jeżeli właścicielem jest osoba prawna.

Do podania powinny być dołączone:

a) dowód stwierdzający posiadanie przez kandydata przygotowania fachowego lub praktyki zawodowej,

b) szczegółowy plan przeznaczonego na przedsiębiorstwo pomieszczenia oraz opis istniejących lub projektowanych urządzeń.

W wypadku ubiegania się o koncesję osób prawnych dowód przygotowania fachowego dotyczy kierownika przedsiębiorstwa. Za Prezydenta m. Lublina
(M. Szczepański)
Naczelnik Wydziału

2769

DROBNE OGŁOSZENIA

PRACA

POTRZEBNY STROŻ do ogrodu, czeres-nie, (zbiór) do wydzierżawienia. W alim-
ność Wieniawska 6—17. 2732

POTRZEBNY terminator — uczeń do in-
stacji elektrycznych, 1-go Maja 21/4. 2756

BUCHALTER — wykwalifikowana siła, przyjmie pracę tylko w godzinach przed-
południowych, zgłoszenia do Administracji „Gazety Lubelskiej” 3-go Maja 4. 2765

PRZYJMĘ czeladniczkę, oraz dziewczynkę do dziecka zaraz. Warunki dobre. Krawiec
damski, Wierzbicki, Noworybna 2/15. 2759

LEKARSKIE

LEKARZ - DENTYSTA Henryka Rakocz
przyjmuje Krakowskie Przedmieście 6,
m. 7. 2746

HANDLOWE

NIERUCHOMOŚCI sprzedaż, pomiary, pla-
ny, mierniczy przysięgły Bogdan Białkow-
ski, Lublin, Sądowa 4. 2524

PIANINO w dobrym stanie okazanie
sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość
w Administracji Gazety Lubelskiej pod
„Pianino”. 2733

KOREK do sprzedania, większa ilość. Na-
rutowicza 45 m. 4 a. 2726

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane
przedwojenne biuro „Wygoda” Michałow-
skiego, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1217

PLACE, domy sprzedaje Biuro Miernicze-
go Pogodzińskiego, Lublin, Krakowskie
Przedmieście 59, godzina 10—12. 2601

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradzione: kennkartę,
wydaną przez Zarząd Miejski m. Lublina,
legitymację kolejową, wydaną przez DOKP
Lublin, dwa dekrety kolejowe o przeniesie-
niach na inne placówki kolejowe, świa-
dectwo szkolne Gimn. w Jekaterynosławiu,
kwity żywnościowe z czterech miesięcy do
czerwca 1946 roku, na nazwisko Bogaciń-

skiej Zenobii oraz kwity żywnościowe z
maja pracownice: Koziry, Urkasiewicz,
Laskowskiej, Urbanek i Kopeckiej. 2745

ZGUBIONO, względnie skradziono portfel
wraz z dokumentami na stacji Zemborzy-
ce na nazwisko Bobrowskiego Stefana, za-
mieszkałego Lublin ul. Dolna Panny Marii
27/3. Karta rozpoznawcza, wydana przez
Zarząd Miejski w Lublinie, karta rejestra-
cyjna, wydana przez RKU Lublin, kwit —
opłata za plac Zarządu Miejskiego Lublin,
za miesiąc maj i czerwiec 1946 r. 1290 zł,
oraz wędki i inne notatki. Laskawego zna-
lazcę proszę uprzedzić o zwrot portfela z
dowodami, ewentualnie bez gotówki. 2764

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie, wydane
przez RKU Biała Podlaska na nazwisko
Puczek Mariana. 2750

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie, wydane
przez RKU Biała Podlaska na nazwisko
Kukowskiego Stanisława. 2750a

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie, wydane
przez RKU Biała Podlaska na nazwisko
Bobkiewicza Aleksandra. 2750b

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie, wydane
przez RKU Biała Podlaska na nazwisko
Popielowskiego Kazimierza. 2750c

UNIEWAŻNIAM zagubioną przepustkę
stałą nr. 104 na nazwisko Bydłowskiego
Bogdana, por. 2751

UNIEWAŻNIAM zagubioną kennkartę,
prawo jazdy, zaświadczenie, wydane przez
RKU Biała Podlaska na nazwisko Ruda-
ka Zygmunta. 2750d

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową z Jed-
nostki W.P. nr. Poczty Polowej 01274 na
nazwisko Domaradzkiego Piotra. 2752

UNIEWAŻNIAM zagubioną książkę Ubez-
pieczalni Społecznej na nazwisko Lidii Pa-
lej, zamieszkałej w Lublinie. 2754

ZGUBIONO dokumenty w Lublinie na na-
zwisko Aleksandra Jeszko Graniczna 16
m. 20. Znalazcę proszę o podanie
swego adresu lub dostarczenie ich pod
wskazany adres. 2753

ZGUBIONO portfel brązowy dnia 10 czer-
wca 1946 roku wracając z pociągu wieczor-
nego. Znalazcę uprasza się o zwrot doku-
mentów na nazwisko Marii Turewicz i dro-
biażgów pamiątkowych. Pieniądże proszę
zatrzymać. 2755

DNIA 7 CZERWCA na ulicy Krakowskiej
Przedmieście lub Aleje Racławickie zgnał
pakunek, zawierający sukienkę damską.
Uczciwego znalazcę uprasza się o odnie-
sienie za wynagrodzeniem pod adres: We-
teranów 26 m. 4. 2757

UNIEWAŻNIAM zagubioną dowód osobi-
sty, wystawiony w Lublinie na nazwisko
Zofii ślaskiej i zaświadczenie służbowe,
wydane przez Polskę Czerwoną Krzyż na
nazwisko Zofii Krausse. 2767

POSZUKIWANIA

KTO WIEDZIAŁBY coś o losie Zbignie-
wa Stawarskiego, urodzonego 1921 r., prze-
bywającego w czerwcu 1944 r. w obozie
Mauthausen na boisku 18 niech łaskawie
zawiadomi Dział ogłoszeń Gazety Lubel-
skiej. 2703

POSZUKUJĘ rodzinę Flamenbaum z To-
maszowa Lubelskiego, Wiadomość „Czy-
telnik” Katowice, „6920”. 2760

INŻ. ROESNER, chemik, zatrudniony pod-
czas kampanii 1944/45 r. w cukrowni „Gar-
bów” proszony jest o podanie swego adre-
su do cukrowni Brześć Kujawski, woj. po-
morskie, powiat włocławski, poczta Brześć
Kujawski. 2762

LOKALE

POSZUKUJĘ od zaraz pokoju z wygod-
ami przy rodzinie w śródmieściu z używal-
nością kuchni. Dobrze zapłacić. Wiadomość
podać Bazar Szkolny, Narutowicza 13. 2758

RÓŻNE

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog, da-
rem jasnowidzenia nieomylnie przepowie
każdemu wydarzenia życiowe. Określi dokła-
dnie charakter, kierunek zdolności, rady,
przeznaczenie. Napisać pytania, datę uro-
dzenia, załączyć 50 zł. zadatku. Odpowiedź
za zaliczeniem „MARTINI”, Kraków —
skrytka pocztowa 475. 2131

DYREKCJA Prywatnego Żeńskiego Gim-
nazjum i Liceum W. Arciszowej w Lubli-
nie, ul. Kapucyńska 6, zawiadamia, że e-
gzaminy wstępne do wszystkich klas od-
będą się dnia 26 i 27 czerwca, godzina 8
rano. Zapisy na podstawie świadectw od
1 do 6 lipca. 2719

SPROSTOWANIE

W Urzędowym ogłoszeniu Miejskiego
Wydziału Aprowizacji i Handlu z dnia 10
b. m. „Sprzedaż cukierków” zakradł się
błąd drukarski, a mianowicie:
Na kupon nr. 2 — 0,30 kg. winno być:
zł. 47 za 1 kg. a nie 17 zł. 2728

KTOBY ZNAL bliższe szczegóły śmierci
Brzezińskiego Kazimierza, zamieszkałego
w Piotrowicach koło Nałęczowa, proszony
jest zawiadomić za wynagrodzeniem żonę.
Warszawa — Noakowskiego 14—4, albo
księdza proboszcza Raszyn koło Warsza-
wy. 2761

LUBELSKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYW-
CÓW zawiadamia Delegatów wybranych
na zebraniach dzielnicowych L.S.S., że Wal-
ne Zgromadzenie Delegatów odbędzie się
dnia 16 czerwca o godz. 10-tej rano w lo-
kalu Związku Walki Młodych przy ul. Kra-
kowskiej Przedmieście Nr. 32 (dawna „O-
za”). Kto z Delegatów nie otrzymał spra-
wozdania prosimy zgłosić się po odbiór do
Sekretariatu L.S.S. ul. Szopena 22, gdyż
sprawozdanie to będzie służyło jako karta
wstępu na Walne Zgromadzenie. Zarząd. 2763

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 26-59. Sekretariat Redakcji 18. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40.
Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-61. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnik” 25-87. Rękopisów
Redakcja nie z raca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnik” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Za-
mojska 24 4) Kiosk — Buczawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.